



**Zasmakuj
w Łomży**

My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / listopad 2021



W NUMERZE M.IN.:

**ŚWIĘTOWALI 50-LECIE POŻYCIA
MAŁŻEŃSKIEGO**

STR.2

**WYWIAD Z PRZEWODNICZĄCĄ ŁOMŻYŃSKIEJ
RADY SENIORÓW GRAŻYNĄ CZAJKOWSKĄ**

STR.10

SUKCES MŁODYCH BRYDŻYSTÓW

STR.19

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Była symboliczna lampka szampana, tort, nie zabrakło również chwil wspomnień i wzruszenia. Kilkadziesiąt par obchodziło w Hali Kultury jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Łomża otrzymała prawie 38 mln zł z programu rządowego "Polski Ład". Dzięki temu dofinansowaniu bulwary nad Narwią będą jeszcze piękniejsze!

To nie koniec dobrych wiadomości! Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Łomży nabyło aktywa ciepłowni w Czerwonym Borze. Inwestycja pozwoli w przyszłości na obniżenie kosztów ciepła, które w naszym mieście i tak są jednymi z najniższych w kraju.

Nie zwalniają tempa prace na łomżyńskich ulicach, a mieszkańcy Łomżycy mogą cieszyć się nową nawierzchnią Pułaskiego i Strażackiej. Oficjalnie otwarto również Bursztynową, której rozbudowę sfinansowano w 100 proc. z dofinansowania zewnętrznego.

Wiele pomysłów zgłosili łomżanie do przyszłorocznego Budżetu Obywatelskiego. Na pewno nie mniej mają ich radni Młodzieżowej Rady Miejskiej, którzy rozpoczęli obrady trzeciej kadencji.

Wiele akcentów miało Narodowe Święto Niepodległości w Łomży. Oprócz Mszy św. w intencji Ojczyzny i składania kwiatów w miejscach pamięci narodowej, odbyło się kilka imprez towarzyszących – koncertów, pokazów, wystaw, historycznego wykładu czy meczu piłki nożnej.

O pasji do naprawiania butów opowiedział nam szewc z ulicy Krótkiej Zbigniew Pawłowicz, natomiast z lektury wywiadu miesiąca z przewodniczącą Łomżyńskiej Rady Seniorów Grażyną Czajkowską wyczytamy, jak żyje się w Łomży seniorom.

Przedszkolaków i uczniów klas 1-3 zapraszamy do udziału w konkursie mikołajkowym pt. List do Świętego Mikołaja. Nie zabraknie też corocznych zmagania na najpiękniejszą bombkę choinkową.

Historyczny sukces osiągnęli młodzi brydżyści Doliny Narwi Łomża, którzy zdobyli złoty medal na Mistrzostwach Polski Juniorów U-19-21.

Życzymy miłej lektury
Redakcja

Przeżyli razem pół wieku

Kilkadziesiąt par z Łomży odebrało medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Jubilatów odznaczył w Hali Kultury prezydent Mariusz Chrzanowski.

Trwłość małżeńska jest niezwykle ważna, a życie nie jest usłane tylko różami i dostarcza wielu nieprzewidywanych sytuacji. Państwo także nieraz przeżywaliście trudne chwile, ale mimo

to jesteście wciąż razem. Młode pokolenie może Was tylko podziwiać – zwracał się do "złotogodowych" par prezydent Mariusz Chrzanowski, dziękując im za wkład w rozwój miasta. Na koniec gospodarz

Łomży życzył jubilatom kolejnych długich lat w zdrowiu, miłości i wzajemnym szacunku.

"Świadomy praw i obowiązków... i przyrzekam, że uczynię wszystko, aby nasze małżeństwo, było zgodne, szczęśliwe i trwałe". Te słowa przysięgi małżeńskiej przeszło pięćdziesiąt lat temu wypowiedziało kilkudziesięciu uczestników uroczystości.



Uczestnicy "Złotych Godów" z dnia 13 listopada 2021 roku – I tura (fot. Klaudia Piaścik)



Uczestnicy "Złotych Godów" z dnia 13 listopada 2021 roku – II tura (fot. Klaudia Piaścik)

- Ten czas upłynął bardzo szybko – mówi Józef Fabiszewski. - Aż za szybko – dodaje jego małżonka Halina. - Były wzloty i upadki, ale więcej pamiętamy tych szczęśliwych chwil – podkreślają zgodnie.

- Jesteśmy szczęśliwi, że doczekaliśmy tej rocznicy, widocznie na górze było tak zapisane – mówią Krystyna i Stanisław Jaskółkowie. Dodają, że nie ma recepty na "złote gody". - W życiu jest raz z górki, a raz pod górkę, są różne kryzysy i choroby. Trudności trzeba jednak pokonywać i wspierać się nawzajem – z takim nastawieniem idą wspólnie przez życie już pół wieku.

- Wybrałem sobie żonę, studiowała, pojechałem na nią i w 1971 roku założyliśmy rodzinę – uśmiecha się Jerzy Cwalina. Wspólnie z małżonką przeżyli wiele różnych momentów. - Istotne jest, to co wyno-



Państwo Lucyna i Jerzy Cwalinowie (fot. Klaudia Piaścik)



Wizyta prezydenta Mariusza Chrzanowskiego w domu państwa Teresy i Kazimierza Kryszpinów (fot. Klaudia Piaścik)

si się z domu, ważna jest wiara, szacunek do mężczyzny. Trzeba umieć pamiętać rzeczy dobre, umieć zapomnieć, żeby się uzupełniać, rozumieć drugiego człowieka – mówi pani Lucyna.

Po części oficjalnej był czas na symboliczną lampkę szampana. Okolicznościowy toast wzniesiony za jubilatów przez prezydenta miasta zakończyło gromkie 100 lat. Uroczystość uświetlił występ lokalnego wokalisty Roberta Kossakowskiego.

Swoje 50-lecie pożycia małżeńskiego świętują w tym roku także państwo Teresa i Kazimierz Kryszpinowie. Ze względu na niepełnosprawność nie mogli uczestniczyć w oficjalnych uroczystościach. Gratulacje i okolicznościowy medal przekazał im osobiście prezydent Łomży.

GRZEGORZ DANILUK

Prawie 38 milionów dla Łomży z "Polskiego Ładu"!

Kwotę 37. 800. 000 złotych otrzymało Miasto Łomża w ramach Rządowego Funduszu "Polski Ład". Pieniądze zostaną przeznaczone na rozbudowę bulwarów nad Narwią. Całkowita wartość tej inwestycji ma wynieść 42 miliony złotych.

- Kwota, którą nasze miasto otrzyma ma być rekordowa i pozwoli na realizację przedsięwzięcia, którego w ramach własnego budżetu nie bylibyśmy w stanie udźwignąć finansowo, a dzięki wsparciu rządowemu jest to możliwe – mówi prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski i dodaje, że w Ratuszu został już powołany zespół koordynacyjny, który będzie odpowiadał za realizację projektu rozbudowy bulwarów.

- Widać po już istniejących bulwarach, że jest to naprawdę oczekiwana inwestycja. Na co dzień to miejsce odwiedza wielu mieszkańców Łomży, ale również mnóstwo turystów i mieszkańców oko-

licznych miejscowości – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łomży Andrzej Modzelewski.

Projekt budowy bulwarów nad Narwią zakłada m.in. budowę parkingów, ścieżek rowerowych, pieszych i edukacyjnych oraz umocnienie brzegów rzeki, odwodnienie terenu, montaż oświetlenia, małej architektury i przebudowę zbiornika wodnego. Całkowity koszt przedsięwzięcia ma wynieść 42 miliony złotych.

Dofinansowanie na kwotę blisko 40 mln zł plasuje nasz samorząd w krajowej czołówce. Począwszy od regionu, np. nieco większe, bo liczące 70 tys. mieszkańców Suwałki otrzymały 30 mln zł.



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski z symbolicznym czekiem na dofinansowanie (fot. Klaudia Piaścik)

W przeliczeniu na jednego mieszkańca daje to kwotę ok. 429 zł. Miasto Ostrołęka z 53 tys. ludności dostało od polskiego rządu 22,5 mln zł (ok. 425 zł/mieszk.), a Siedlce, w których mieszka 78 tys. ludzi pozyskały 14,4 mln zł (ok. 185 zł/mieszk.). Z kolei 27 mln zł (ok. 444 zł/mieszk.) trafiło do Miasta Elki liczącego przeszło 61 tys. osób.

SYLWIA MARCINIAK

Łomżyński MPEC inwestuje w Czerwony Bór

W łomżyńskiej Hali Kultury odbyło się podpisanie umowy nabycia przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. ciepłowni IGB Mazovia znajdującej się przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze. W najbliższym czasie ma ona przejść gruntowną modernizację.

- Cieszę się, że znaleźliśmy odpowiedniego partnera w osobie prezydenta Łomży – mówił uczestniczący w wydarzeniu sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Michał Woś. - Ten moment to przykład doskonałej współpracy samorządu miasta z rządem, co jest zasługą także bardzo aktywnej w tym zakresie posłanki Aleksandry Szczudło – dodał wiceminister.

Parlamentarzystka z kolei podkreśliła znakomitą współpracę z samorządem miasta. - Zapewniam, że będzie ona kontynuowana – mówiła posłanka na Sejm RP Aleksandra Szczudło.

- W dzisiejszych, szalonych czasach mamy możliwość decydowania o wysokości cen ciepła – mówił prezydent Mariusz Chrzanowski przypominając, że są one w Łomży jednymi z najniższych w regionie. - To dowód na to, że inwestycje zrealizowane do tej pory w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej były jak najbardziej trafione. Naszym celem jest

utrzymanie tych cen, a być może nawet ich obniżenie – zapowiada prezydent.

- Dbając o portfele odbiorców ciepła, MPEC szuka innych rozwiązań, które pozwolą nam na obniżenie kosztów funkcjonowania naszego przedsiębiorstwa, co

przyczyni się docelowo do obniżenia cen ciepła w Łomży. Jednym z nich jest pozyskiwanie obcych aktywów ciepłowniczych na wzór dużych krajowych firm energetycznych – mówił prezes MPEC-u w Łomży Radosław Żegalski, dodając, że pierwszym krokiem do tego jest kupno infrastruktury ciepłowniczej w Czerwonym Borze. Spółka miejska nabyła ją za prawie 5 mln zł.

SYLWIA MARCINIAK



Uroczyste podpisanie umowy odbyło się z udziałem sekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości Michała Wosia i posłanki na Sejm RP Aleksandry Szczudło (fot. Klaudia Piaścik)

Znamy projekt przyszłorocznego budżetu miasta

Dochody w wysokości 412.586.399 zł oraz wydatki na kwotę 449.453.664 zł zakłada przyszłoroczny projekt budżetu miasta, przekazany do Rady Miejskiej Łomży przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego. Planowane największe inwestycje dotyczą rozbudowy bulwarów nadnarwiańskich i budowy dróg.

W porównaniu do przewidywanego wykonania w 2021 r. planowany budżet wydatków ogółem na 2022 r. jest niższy o 29 975 068 zł, tj. o 6,25%, z czego: wydatki bieżące niższe o 51.899.215 zł, tj. o 12,77%, zaś wydatki majątkowe wyższe o 21.924.147 zł, tj. 30,06%.

Większość przyszłorocznych wydatków majątkowych stanowią inwestycje w gospodarce komunalnej i ochronie środowiska (31,30%), turystyce (18,42%), oświacie (16,12%) oraz transporcie i łączności (15,88%). Miasto planuje je sfinansować ze środków własnych (20.776.744 zł), z kredytu (21.129.096 zł), środków z budżetu państwa, w tym Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych (23.911.909 zł) oraz środków ze źródeł zagranicznych, w tym Unii Europejskiej (29.044.801 zł).

- Planując wydatki majątkowe, koncentrowaliśmy się na zabezpieczeniu środków na zadania kontynuowane oraz zadania, na które pozyskaliśmy wcześniej dofinansowanie ze środków zewnętrznych – informuje prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Wydatki bieżące w stosunku do przewidywanego wykonania w 2021 r. mają być znacząco niższe, głównie ze względu na planowane o 36.835.000 zł niższe wydatki na wypłatę świadczeń wychowawczych, co związane jest z przekazaniem w 2022 r. realizacji tego zadania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zaplanowano również niższe wydatki na inne zadania zlecone z zakresu administracji rządowej o 3.150.874 zł, tj. na poziomie kwot dotacji określonych w informacji przekazanej przez wojewodę podlaskiego. Różnica ta w skali całego budżetu wynosi 2.753.359 zł.

Dochody budżetu miasta ogółem zaplanowano na poziomie 90,28% przewidywanego wykonania w roku bieżącym. Dochody bieżące wyniosą 364.219.558 zł i stanowią 96,7% dochodów roku bieżącego, zaś dochody majątkowe plano-



wane są na poziomie 164,91% i wynoszą 48.366.841 zł.

Inwestycje nie zwalniają tempa

Jedną z tych największych ma być rozpoczęcie budowy II i III etapu bulwarów nadnarwiańskich. Na ten cel łomżyński samorząd pozyskał łącznie ponad 47 mln z dofinansowania z Norweskiego Mechanizmu Finansowego i Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. - W 2022 roku planujemy wydać na to zadanie ponad 17 mln zł, z czego około 4 mln zł będą stanowiły środki własne – informuje zastępca prezydenta Andrzej Garlicki.

Ważnym punktem będą zadania inwestycyjne w oświacie, m.in. budowa sali gimnastycznej przy SP 5, termomodernizacja hali sportowej przy "Dziwiątce", budowa obiektów sportowych przy ZSMiO nr 5, modernizacja szatni w SP 10, prace modernizacyjne zostaną przeprowadzone również w budynkach I, II i III LO, ponadto termomodernizację przejdą obiekty ZSTiO nr 4.

W budżecie na rok 2022 zabezpieczono środki na zakup nowych autobusów oraz uruchomienie systemu roweru miejskiego w ramach projektu zrównoważona mobilność miejska (28.876.475 zł). Kontynuowana będzie także rewitalizacja płyty Starego Rynku (5.466.161 zł – z 85% dofinansowaniem ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, a także termomodernizacja zabytkowej kamienicy przy ul. Polowej 65 (6.170.000 zł – z 85% dofinansowaniem z rządowego

programu budownictwa komunalnego).

W sumie ponad 15 mln zł ma być przeznaczonych na przebudowę ulic, w tym m.in. od 50 do 80% finansowanych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Są to ulice: Grabowa, Jaworowa, rozbudowa ul. Jasnej, sięgacza ul. Wesołej, kontynuacja budowy nowych dróg w rejonie ul. Księcia Stanisława oraz przedłużenia ul. Meblowej od ul. Wojska Polskiego do ul. Nowogrodzkiej.

Wydatki na oświatę

Bardzo ważnym elementem łomżyńskiego budżetu jest finansowanie edukacji. W przyszłorocznych wydatkach bieżących ta kwota ma wynieść 158 199 668 zł, co stanowi 94,14% przewidywanego wykonania budżetu z 2021 r., zaś po uwzględnieniu rezerwy na oświatę w kwocie 1.800.000 zł, powyższa relacja będzie wynosiła 95,21%. Dział "801-Oświata i wychowanie" ma największy procentowy udział w wydatkach ogółem, tj. 36,04%.

Planowane dochody z tytułu subwencji na zadania oświatowe to 108.242.145 zł. - Stanowi to tylko 69,94% pokrycia zaplanowanych bieżących wydatków oświatowych – podkreśla zastępca prezydenta Andrzej Stypułkowski. Z tytułu dotacji "przedszkolnej" miasto ma otrzymać 3.040.614 zł. Pozostałe środki na zabezpieczenie wydatków na potrzeby subwencionowane i nieobjęte subwencją w związku z realizacją zadań oświatowych pokryte zostaną dochodami własnymi miasta w kwocie 43.481.799 zł, czyli 28,10%.

Zrównoważone dochody i wydatki

Deficyt budżetu na koniec 2022 r. ma wynieść 36.867.265 zł i zostać pokryty przychodami z tytułu kredytów długoterminowych (21.129.096 zł), przychodami z tytułu niewydatkowanych środków w roku bieżącym (15.738.169 zł) z dotacji celowych na inwestycje oraz subwencji.

Planowany poziom długu to 47,17% planowanych dochodów ogółem w 2022 r. tj. 194.635.754,31 zł. W kolejnych latach ma następować spadek zadłużenia, przy zakładanej całkowitej spłacie zobowiązań do końca 2037 r.

Kolejne łomżyńskie ulice oficjalnie otwarte

Symbolicznym przecięciem wstęgi otwarto oficjalnie ulice: Pułaskiego, Strażacką i Bursztynową. W uroczystości, oprócz władz Łomży wzięli udział zaproszeni goście – parlamentarzyści, radni miasta, sejmiku województwa podlaskiego, przedstawiciele osiedli i działających tam szkół oraz wykonawcy. Oddane do użytku drogowe inwestycje w "starej" i "nowej" części miasta kosztowały ponad 6 milionów złotych, z czego dofinansowanie zewnętrzne wyniosło blisko 5 milionów.

W ramach prowadzonych przez Miasto Łomża drogowych inwestycji przebudowane zostały ulice: Pułaskiego i Strażacka. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego w Łomży.

- Na ten remont mieszkańcy czekali prawie 30 lat. Teraz będą mogli korzystać z bezpiecznej drogi, chodników i oświetlenia – mówił podczas oficjalnego otwarcia ulic Pułaskiego i Strażackiej prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. W swoim wystąpieniu docenił starania mieszkańców, a także wsparcie radnych, którzy wspierali wygenerowanie środków z budżetu miasta na tę inwestycję.

Obecny na uroczystości wicemarszałek Województwa Podlaskiego Marek Olbryś pogratulował inwestycji w infrastrukturę drogową, których jak zauważył jest coraz więcej. - Dziękuję za dbanie o Łomżycę, która za tej kadencji samorządu pięknieje i robi się coraz bardziej przyjazna – podkreślał.

- To przedsięwzięcie jest przykładem współpracy z mieszkańcami i dowodem na to, że wsłuchujemy się w ich głos – mówił zastępca prezydenta Łomży Andrzej Garlicki, dziękując wykonawcom, odpowiedzialnym za inwestycję pracownikom Urzędu Miejskiego oraz mieszkańcom miasta.

Zakres prac na ulicach Pułaskiego i Strażackiej obejmował: roboty ziemne rozbiórkowe, budowę nawierzchni bitumicznej jezdni, bitumicznych ścieżek rowerowych, chodników i zjazdów na posesje z kostki brukowej, budowę kanału deszczowego, sieci kablowej linii oświetleniowej, oraz budowę kanału technologicznego. Prace wykonało Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego Sp. z o.o. Przebudowa obydwu ulic realizowana była z dofinansowaniem z Funduszu Dróg Samorządowych, które wyniosło 2 683 080,65 zł, wartość całej inwestycji to 4 464 769,68 zł.

Symboliczną wstęgę przecięto również na ul. Bursztynowej, której wykonawcą był UNIBEP SA. Plac budowy przekazano tam pod koniec marca tego roku.

- To niezwykle ważna inwestycja, która

sprawi, że mieszkańcom osiedla będzie się żyło lepiej, wygodniej – mówił prezydent Mariusz Chrzanowski zaznaczając, że na jej realizację nie została wydatkowana z budżetu miasta ani jedna złotówka. - Ulica Bursztynowa została przebudowana za pieniądze pozyskane z dwóch źródeł rządowych. Na tym oczywiście nie poprzestajemy. Będziemy aplikować o kolejne środki – zapewnia gospodarz miasta.

Pierwszy odcinek ulicy Bursztynowej od ul. Wiosennej do ul. Zawadzkiej ma długość 111 m, natomiast drugi od ul. Zawadzkiej do skrzyżowania z przedłużeniem ul. Kazańskiej 391m. Zakres prac obejmował: kompleksowe wykonanie struktury podziemnej: kanału deszczowego, sanitarnego, oświetlenia ulicznego, sieci wodociągowej, drenażu odwadniającego jezdnię, pochylni dla osób niepełnosprawnych, budowę kanału technologicznego, nawierzchni jezdni z kostki brukowej, ścieżki pieszo-rowerowej z nawierzchni bitumicznej. Rozbudowę ulicy zrealizowano w 100 proc. z dofinansowania zewnętrznego – 356 133,78 zł z Funduszu Dróg Samorządowych i 607 725,96 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Podczas oficjalnego otwarcia ulic odbyło się również przekazanie dla szkół podstawowych nr 5 i 10 symbolicznych czeków na kwotę 3 tysięcy złotych każdy.

SYLWIA MARCINIAK



Symboliczne przecięcie wstęgi na ulicy Bursztynowej (fot. Klaudia Piaścik)



Skrzyżowanie ulic Pułaskiego i Strażackiej (fot. Klaudia Piaścik)

Ogłoszono wyniki Budżetu Obywatelskiego 2022

26 zadań na rekordową kwotę 2.500.000 złotych zostanie zrealizowanych w ramach Budżetu Obywatelskiego Łomży 2022. Szczegóły dotyczące głosowania przedstawił podczas konferencji prasowej zastępca prezydenta Łomży Andrzej Garlicki – przewodniczący Rady Budżetu Obywatelskiego.



O zadaniach, które weszły do BO 2022 poinformował zastępca prezydenta Łomży Andrzej Garlicki (fot. Klaudia Piaścik)

Budżet Obywatelski jest kwintesencją samorządności. Każdy mieszkaniec naszego miasta ma prawo zdefiniować potrzeby w swojej najbliższej okolicy i zgłosić je do realizacji – przypominał zastępca prezydenta, dziękując jednocześnie za oddane głosy.

Do aktywności w ramach Budżetu Obywatelskiego zachęcali również obecni na konferencji członkowie rady BO: Stanisław Oszkinis, Robert Grzymała i Jarosław Kaja, argumentując, że czynny udział w jego tworzeniu, to realny wpływ na to, co dzieje się w mieście z pożytkiem dla mieszkańców.

Na zadania zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego na 2022 rok blisko 5,5 tys. osób oddało ponad 17,5 tys. głosów. Głosowanie odbywało się w okresie od 11 do 31 października 2021 r. Każdy mieszkaniec mógł zagłosować jednorazowo, wybierając maksymalnie jedno zadanie w każdej z czterech kategorii zadań: ogólnomiejskiej, strefowej, osiedlowej i w Młodzieżowym Budżecie Obywatelskim.

SYLWIA MARCINIAK

Młodzi radni rozpoczęli obrady kolejnej kadencji

Amadeusz Szeligowski, uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży został przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miejskiej Łomży trzeciej kadencji. Gratulacje i życzenia młodemu radnym, podczas inauguracyjnej sesji, przekazał prezydent Mariusz Chrzanowski oraz radni miejscy Piotr Serdyński i Marcin Dębek.

Sesję rozpoczął najstarszy wiekiem członek Młodzieżowej Rady Miejskiej, uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących nr 5 w Łomży Dawid Tyborowski. Radny senior odczytał porządek posiedzenia, a następnie treść ślubowania, po którym młodzi radni mogli już formalnie sprawować swój mandat.

- Gratuluję wyboru, życzę owocnej pracy i liczę na dobrą współpracę – mówił prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, zapraszając młodych radnych do rozmów i spotkań. Podkreślił, że spojrzenie młodych ludzi na sprawy miasta jest dla niego szczególnie ważne.

Nowo zaprzysiężeni radni otrzymali również listy gratulacyjne i drobne upominki. Do życzeń i gratulacji dołączyli

radni "dorosłej" rady. - Chcemy, aby Łomża stała się miastem coraz bardziej przyjaznym i atrakcyjnym dla młodych ludzi. Aby tak było, potrzebujemy ich energii i kreatywności. Liczę, że Młodzieżowa Rada Miasta wykreuje nowych liderów, którzy będą forsowali inicjatywy adekwatne na miarę szybko zmieniającego się świata – mówił radny Piotr Serdyński. - Liczymy na owocną współpracę – dodaje radny Marcin Dębek.

Młodzi radni dokonali wyboru przewodniczącego, którym został Amadeusz Szeligowski, uczeń łomżyńskiego "Mechanika".

- Jest mi niezmiernie miło, iż zyskałem zaufanie koleżanek i kolegów radnych. Chciałbym zbierać propozycje wszystkich młodzieżowych radnych,



Pierwsze posiedzenie młodych radnych (fot. Klaudia Piaścik)

ale i każdego, kto miałby dobry pomysł. Mam nadzieję, że wspólnie uda nam się zrealizować wiele ciekawych inicjatyw – zapowiada Amadeusz Szeligowski. Ma on wyznaczyć termin kolejnej sesji, na której radni dokonają wyboru pozostałych członków prezydium, tj. dwóch wiceprzewodniczących i sekretarza.

Młodzieżowa Rada Miejska Łomży jest organem konsultacyjnym i opiniodawczym dla organów samorządu Miasta Łomża w sprawach dotyczących młodzieży. Składa się, podobnie jak "dorosła" Rada Miejska, z 23 radnych, wybranych przez uczniów łomżyńskich szkół ponadpodstawowych. Jej kadencja trwa 2 lata.

ANNA SOBOCIŃSKA

Prezydent Łomży na spotkaniu z premierem Morawieckim

W Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się spotkanie premiera Mateusza Morawieckiego z samorządowcami miast średniej wielkości. Na zaproszenie szefa polskiego rządu uczestniczył w nim m.in. prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

W bezpośredniej rozmowie z panem premierem poruszyłem kilka wątków dotyczących Łomży. Przedstawiłem m.in. stanowisko naszego samorządu w sprawie przebiegu linii Centralnego Portu Komunikacyjnego, według którego ma ona przebiegać blisko terenów inwestycyjnych – przekazuje prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski.

Podczas prawie dwugodzinnej dyskusji Prezes Rady Ministrów odniósł się również do innych problemów samorządów, takich jak wydatki na oświatę czy gospodarka odpadami komunalnymi. Ponadto samorządowcy wymienili się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami w kwestii włączania gmin ościennych w granice administracyjne miast. Kolejne spotkanie zaplanowane jest na

koniec roku.

Następnie odbył się briefing prasowy z udziałem premiera Mateusza Morawieckiego, w którym uczestniczyli członkowie nowo powstałego "Stowarzyszenia Prezydentów Miast Polskich – Praca, Rozwój, Odpowiedzialność".

GRZEGORZ DANILUK



Samorządowcy na spotkaniu z premierem Mateuszem Morawieckim (fot. KPRM)

"Łomża dla Niepodległej"

Złożeniem kwiatów i zniczy w miejscach pamięci narodowej, odprawą pocztów sztandarowych oraz Mszą świętą w intencji Ojczyzny Łomża uczciła 103. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Nie zabrakło także imprez towarzyszących – koncertów, pokazu, wystawy, historycznego wykładu czy meczu piłki nożnej. Organizatorami listopadowych uroczystości byli: Prezydent Łomży, Starosta Łomżyński, Dowódca Garnizonu oraz Komendant Nadnarwiańskiego Hufca ZHP.

Tradycyjnie, główne uroczystości z Niepodległościowym Apelem Pamięci odbyły się przed tablicą pamiątkową Leona Kaliwody, przy ulicy Sienkiewicza. Wzięli w nich udział przedstawiciele samorządu miasta i powiatu, parlamentu, służb mundurowych, łomżyńskich szkół i instytucji oraz mieszkańcy Łomży. W imieniu organizatorów głos zabrał prezydent Łomży.

- Wszyscy musimy pamiętać, że żyjemy w państwie, które opłaciło niepodległość wysoką ceną krwi swoich obywateli. Winni jesteśmy im cześć i pamięć – mówił Mariusz Chrzanowski. W swoim wystąpieniu wódcarz miasta zacytował również słowa Józefa Piłsudskiego: "niepodległość nie jest Polakom dana raz na

zawsze" i nawiązał do obecnej sytuacji geopolitycznej.

Po głównych uroczystościach w Katedrze Łomżyńskiej odbyła się Msza święta w intencji Ojczyzny. Następnie delegacje udały się na cmentarz przy ulicy Kopernika, aby zapalić znicze na grobie Leona Kaliwody i mogiłach żołnierskich.

W ramach łomżyńskich obchodów Święta Niepodległości odbyły się też: koncert Scena Muzyki Polskiej, wystawa umundurowania wojskowego, pokazy sprzętu wojskowego, gala nagród i stypendiów Starosty Łomżyńskiego, mecz piłki nożnej pomiędzy Miastem Łomża, a 18. Łomżyńskim



Uroczystości Narodowego Święta Niepodległości w Łomży (fot. Klaudia Piaścik)

Pułkiem Logistycznym, wykład pt. "Działalność Romana Dmowskiego dla Niepodległości" oraz koncert patriotyczny Łomżyńskiej Orkiestry Dętej.

SYLWIA MARCINIAK

www.lomza.pl

Droga ku niepodległości

Józef Polak (1894-1985) w swojej biografii napisał: "Od zarania swojej młodości byłem przygnębiony niewolą Polski i pragnąłem odzyskania Jej wolności". Był uczestnikiem walk o niepodległość naszego kraju. Jego sylwetkę i jednocześnie swojego dziadka przytacza mieszkanka Łomży Alicja Bandzul.

Urodził się w Siekierkach pod zaborem rosyjskim, w wieku 14 lat ukończył szkołę powszechną i miał już za sobą przeczytanych wiele książek, które konspiracyjnie dostarczał mu nauczyciel (Trylogię, Pana Tadeusza, Dziady itd.). O czym wspomina: "(...) Po przeczytaniu tych książek, nabrałem wiedzy i oświaty, zacząłem żyć nadzieją, że Polska kiedyś będzie".

W 19. roku życia przed wybuchem I wojny światowej, zostaje wcielony do wojska carskiego i wysłany do Złotuska na Syberii. Podróż w nieogrzewanych wagonach towarowych trwała 6 tygodni. Po przyjeździe przez 3 dni odpoczywali, otrzymali jedzenie, ubranie i rozpoczęły się ćwiczenia wojskowe. "(...) Po miesiącu, kiedy już nas wyćwiczyli, zaczęli wysyłać na front po 10 – 15 do jednego pułku. Mnie przeznaczili do karabinów maszynowych i wysłali do miasta Orenburg, to jest w Guberni Petersburskiej nad Zatoką Fińską. Po miesiącu odesłali nas 10-u do Białogostoku do koszar przy Poleskim Dworcu. Tu była kadra wojskowa skąd odsyłali na front. Dowódca przeczytał rozkaz – wyczytał 12-u między innymi mnie (...)"

Pociągami zostali przywiezieni do Łomży, a dalej marszem skierowani w stronę Ostrołęki, bez zabezpieczenia w żywność i odpowiednią odzież. W tym czasie, a dokładnie 11 sierpnia 1915 roku wojska niemieckie wkroczyły do Łomży, kontynuując pościg za oddziałami rosyjskimi.

"(...) Rowami szliśmy, gdy naraz posypały się pociski jeden, drugi, trzeci, popadaliśmy w rowie. Kanonada bez przerwy, ziemia drży, pociski się rwą, szrapnele gwizdzą, leżymy przywaleni piachem. Zatrzeszczały karabiny maszynowe, moździerz, armaty. Nareszcie w naszych okopach pada rozkaz – przygotować karabiny i amunicję, zaczynać ogień. Zatrzeszczały karabiny i cekaemy. Po chwili nasza artyleria prawie zamilkła, nie mieli czym strzelać. Okazało się, że pociski, które zostały przywiezione, nie pasowały do dział, były za duże. Fabryki w Rosji wyrabiały tylko ten format pocisków armatnich. Te pociski pasowały do niemieckich dział. To była niemiecka robota szpiegowska, która wtenczas miała już w Rosji swoją organizację podziemną. Boje ogromne dzień i noc trwały dwa tygodnie. Moskale straszą, że jak przyjdą Niemcy, to będą nas mordować, uszy i języ-



Ułan Józef Polak (archiwum prywatne)

ki obrzynać, mówili do ludzi – wyjeżdżajcie do Rosji. (...) Wioski zostały puste, jakby wymarłe. Niemcy nacierali, a kacapy palili wsie i uciekali w popłochu. (...) Dnia 14 sierpnia w wigilię Matki Boskiej Zielnej, Niemcy robią natarcie na nasze okopy, ogromny ogień artyleryjski ze wszystkich kierunków. (...) Po wycofaniu się spod Jedwabnego, doszliśmy do Wizny, most spalony, przejścia nie ma, rzeka wezbrała, rozlała się szeroko. Cała nasza dywizja stłoczyła się nad rzeką, a razem masa ludności cywilnej. Niemcy rozpoczęli huraganowy ogień. Wschodziło słońce czerwone jak krew, padł blask na rzekę, zdawało się, że płynie krew a nie woda. Zrobił się ogromny tumult, słychać tylko krzyki i jęki, wisk i przekleństwa na dowództwo i na cara. Niektórzy krzyczeli – na pogibel z carem. Ludzie rzucali się w wodę (...)"

Do wody z kolegą Fronkiewiczem rzucił się także Józef Polak. (...) Prąd wody wziął nas pod swoją opiekę, a może Matka Boska kierowała tym prądem. Miałem różaniec w kieszeni spodni. Niemożliwe było przepłynąć w poprzek rzekę, zdawało się, że już nie wypłyniemy. Od ostrzału niemieckiego odpłynęliśmy około 2 kilometry. Wydostaliśmy się na brzeg rzeki, powiedziałem – chwała Tobie Boże i Matko Najświętsza za ocalenie. Polem przez kartofle dotarliśmy do wsi. To była wieś

Łaś, we wsi nie było nikogo, spotkaliśmy tylko wystraszonego psa (...)"

Na drugim końcu wioski z rozbitków zaczęły formować się oddziały wojska rosyjskiego. (...) Dowódca mówi – chłopcy dobrze nam poszło, teraz idziemy do Rosji. Po kolacji rozpoczął się marsz, ja czuję, że mnie nie pasuje iść dalej z kacapami. Był las i ciemna noc, odszedłem kawałek w las, położyłem się pod krzakiem, skrzyłem się w kłębek i zasnąłem. Obudziłem się, kiedy było już widno, drżałem z zimna i głodu, zostałem sam (...)"

Na tym zakończył Józef Polak służbę w wojsku carskim. Wrócił w rodzinne strony i rozpoczął nowe działania zmierzające ku wolności Ojczyzny. W tym czasie powołana w konspiracji przez obóz Józefa Piłsudskiego Polska Organizacja Wojskowa, przygotowywała się konsekwentnie do walki zbrojnej przeciwko Rosji, unikając ujawnienia obsad personalnych i dokładnych programów. W czerwcu 1915 roku centrala podjęła próbę utworzenia okręgu POW w Łomży. Rok później posiadał on już stałą strukturę i prowadził działania zgodne z zaleceniami Komendy Naczelnej, a Niemcy nie zamierzali kapitulować bez walki. Rozbroili i zlikwidowali Legiony Piłsudskiego. Po rozformowaniu legionów, Piłsudski i generał Sosnkowski zostali wywiezieni do Magdeburga, a legionistów internowali w obozach.

Józef Polak nawiązuje wówczas kontakt z Peowiakami i składa przysięgę na krzyż. Następnie otrzymał polecenie organizowania lokalnego oddziału POW. Niemcy nie zamierzali opuszczać zajętych terenów. (...) Ściągali kontyngenty – zboże, mięso, jaja, pierze, wzięli się za gospodarkę, odbudowując mosty, drogi, między innymi zbudowali szosę z Łomży do Myszynca oraz wąskotorową kolejkę. Na swoim terenie zorganizował strukturę POW, która liczyła 60 chłopców i 51 dziewcząt (...)"

9 listopada 1918 roku Piłsudski i Sosnkowski zostają zwolnieni z twierdzy magdeburskiej i następnego dnia przybywają do Warszawy. 11 listopada Józef Piłsudski z rąk Rady Regencyjnej przejął władzę naczelną nad wojskiem. Zostaje wydane zarządzenie rozbrajania Niemców. Akcją dowodzić miał Leon Kaliwoda, a Peowiacy pod komendą Józefa Polaka przystąpili do wykonania rozkazu. Wśród ogółu łomżan narodowości polskiej zapanowała nadzieja o zbliżeniu się końca obcego panowania. Rozpoczął się exodus Niemców z okupowanej Łomży, około godziny 15.00 11 listopada 1918 roku okupanci w komplecie opuścili miasto.

ALICJA BANDZUL

"Seniorom w Łomży żyje się dobrze"

Duże zainteresowanie corocznie organizowanej "Seniorady" potwierdza, że łomżyńscy seniorzy chcą uczestniczyć w życiu naszego miasta. O tym jak zaktywizować tych pozostałych oraz o planach na najbliższe miesiące opowiada Grażyna Czajkowska – przewodnicząca Łomżyńskiej Rady Seniorów oraz wiceprzewodnicząca Rady Seniorów przy Marszałku Województwa Podlaskiego.

Jak wygląda Łomża oczami seniora?

Grażyna Czajkowska: Środowisko osób starszych w Łomży jest bardzo zróżnicowane. Ilu jest seniorów, tyle spojrzeń na miasto. A według danych GUS w Łomży mieszka prawie 16 tysięcy osób 60+, czyli ok. 25% ogólnej liczby mieszkańców. Łomżyńscy seniorzy wypowiadają się raczej pozytywnie o warunkach, jakie stwarza miasto, aby zapewnić aktywne, godne starzenie się. Nie wszystkie potrzeby seniorów, zwłaszcza te indywidualne, są możliwe do zrealizowania. Polityka społeczna realizowana w kontekście procesu starzenia się mieszkańców powinna być oparta na pobudzaniu aktywizacji społecznej i zawodowej oraz wykorzystaniu potencjału osób starszych. Wtedy efekty są najbardziej odczuwalne.

Czy Łomża jest miastem przyjaznym osobom starszym? Jeśli tak – co o tym świadczy?

Według mnie seniorom w Łomży żyje się dobrze. Bardzo ważnym aspektem jest bezpieczeństwo, spokój, szybki i łatwy dostęp do wszelkiego rodzaju usług, w szczególności do tych związanych z ochroną zdrowia. A to w Łomży mamy. Mamy też mnóstwo ułatwień, udogodnień. Np. Łomżyńska Karta Seniora umożliwia osobom 60+ korzystanie z ulg przy zakupie dóbr i usług oferowanych przez instytucje miejskie i lokalnych przedsiębiorców. Seniorzy otrzymują do niej kopertę życia. Karta Seniora powiązana jest z Łomżyńską Kartą Miejską pozwalającą korzystać z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. Osoby starsze mogą skorzystać z bogatej, często nieodpłatnej oferty wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych, sportowych, wyjazdów integracyjnych, wizyt studyjnych. Mogą spełniać się działając w organizacjach pozarządowych i grupach nieformalnych. Integracji wewnątrz i międzypokoleniowej sprzyjają wydarzenia masowe, w szczególności corocznie organizowana "Seniorada", na której seniorzy prezentują swoje umiejętności artystyczne, a towarzyszą jej prelekcje, pokazy, stoiska z ofertami dla



Przewodnicząca Łomżyńskiej Rady Seniorów Grażyna Czajkowska (fot. Sebastian Chrzanowski)

osób starszych. Organizatorem tego wydarzenia jest Urząd Miejski w Łomży, a współorganizatorem Łomżyńska Rada Seniorów, która odgrywa dużą rolę w kształtowaniu polityki miasta w stosunku do seniorów. W Ratuszu osoby starsze i z niepełnosprawnością mogą liczyć na pomoc w załatwieniu spraw urzędowych, a (niestety z powodu koronawirusa zawieszony) "Fachowiec dla seniora i osoby z niepełnosprawnością" pomoże w drobnych naprawach domowych. Miasto realizuje również program szczepień ochronnych przeciwko grypie dla mieszkańców Łomży po 60. roku życia. W Łomży funkcjonuje Klub Seniora, gdzie wszyscy starsi mieszkańcy mogą się spotykać, realizować swoje pasje i wspólne przedsięwzięcia. Funkcję aktywizującą społecznie i indywidualnie pełni Dzienny Dom Pobytu Senior+, do którego uczęszcza 60 osób. Szeroką gamę usług opiekuńczych dla osób potrzebujących, a także wsparcie finansowe i rzeczowe zapewnia Miejski Ośrodek Pomocy Spo-

łecznej. Działania instytucji i organizacji związane z dostosowywaniem przestrzeni publicznej do potrzeb osób starszych i z niepełnosprawnościami oraz propagowanie projektowania uniwersalnego wpływają na zwiększenie dostępu do usług, do informacji, większej mobilności, a w konsekwencji – aktywności.

Seniorzy to grupa posiadająca ogromne doświadczenie. W jaki sposób można je wykorzystać, aby kształtować nasze miasto?

Potencjał, wiedza życiowa, umiejętności, doświadczenie, kompetencje i wolny czas – tym dysponują osoby starsze i to wszystko można wykorzystać w celu naturalnej, międzypokoleniowej wymiany wiedzy i doświadczeń – w kierunku partycypacyjnego kształtowania miasta. Organizacje senioralne, liderzy – seniorzy powinni być członkami ciał doradczych, konsultacyjnych, opiniodawczych, brać udział w tworzeniu dokumentów strategicznych i konsultacjach dotyczących różnych aspektów funkcjonowania miasta. Seniorzy mogą dzielić się swoimi umiejętnościami i wiedzą jako wolontariusze w różnych dziedzinach. Zauważalna aktywność służy przełamaniu stereotypu osób starszych jako osób nieproduktywnych lub mało produktywnych. Potencjał zawodowy osób starszych można wykorzystać poprzez przedłużenie okresu zatrudnienia lub jako mentorów młodszych pracowników. Stworzenie strategii na rzecz srebrnej gospodarki pozwoli na lepsze wykorzystanie potencjału zawodowego i konsumenckiego osób starszych oraz dostosowanie katalogu dóbr i usług do zmieniających się potrzeb wynikających ze starzenia się społeczeństwa. Kreowanie polityk miejskich jest możliwe dzięki wzmacnianiu współpracy instytucji publicznych z organizacjami senioralnymi, aktywnymi seniorami, Łomżyńską Radą Seniorów oraz wykorzystywaniu zgłaszanych innowacyjnych rozwiązań dostosowanych do oczekiwań seniorów. Aby mieć chęci do działania i przejąć inicjatywę, seniorzy muszą znać metody, sposoby, narzędzia wpływu. Często potrzebują motywacji, wsparcia merytorycznego, zdobycia nowej wiedzy i umiejętności liderkich. Muszą zatem być otwarci na ciągłą edukację, ale też na dzielenie się talentami i zasobami, które służą bezpie-

czeństwu ekonomicznemu, zapewniają cel życia oraz wzbogacając rodziny i społeczność w różnych obszarach.

Łomżyńska Rada Seniorów, której Pani przewodniczy, to doradczy głos osób starszych. W jaki sposób uczestniczyć w podejmowanych przez miejskie władze decyzjach?

Łomżyńska Rada Seniorów została powołana w 2015 r. z inicjatywy prezydenta Mariusza Chrzanowskiego. Obecnie trwa jej druga kadencja. W ramach swoich ustawowych i statutowych kompetencji rada pełni funkcje: konsultacyjne – dające możliwość opiniowania lokalnych dokumentów strategicznych, podejmowanych przedsięwzięć czy inwestycji, głównie w zakresie wpływu na jakość życia osób starszych; doradcze – wykorzystywane przy opracowywaniu strategii, programów i innych dokumentów miejskich służących środowisku osób starszych; inicjatywne, w ramach których rada może zgłaszać własne pomysły na działania skierowane do osób starszych, wspierać działania międzypokoleniowe, wspierać wszelkie formy aktywności seniorów. Czynn timer włączamy się w działania samorządu skierowane do środowiska osób starszych oraz współpracuje z wieloma instytucjami i organizacjami w regionie i kraju, aby czerpać wiedzę, a dobre praktyki implementować na lokalny grunt. Aby to robić musimy być dobrymi obserwatorami, znać zasady funkcjonowania państwa i samorządu, mieć wiedzę z różnych obszarów, analizować dokumenty strategiczne miasta, regionu i kraju, a niekiedy sięgać po unijne. Dzięki naszym staraniom wprowadzono do Programu Współpracy Miasta Łomża z Organizacjami Pozarządowymi priorytet umożliwiający podejmowanie przez NGO działań na rzecz osób starszych. Uczestniczymy w pracach zespołów tworzących dokumenty strategiczne dla miasta, bierzemy udział w konsultacjach.

Jakie plany na najbliższą przyszłość ma Łomżyńska Rada Seniorów?

W najbliższym czasie, wspólnie z Urzędem Miejskim w Łomży planujemy opracować i wydać niezbędnik (informator) dla osób starszych. Aktywnie włączamy się w tworzenie Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych w Mieście Łomża do 2030 roku i Programu Rozwoju Miasta Łomża do 2030 roku, do którego zgłosiliśmy: utworzenie w Urzędzie Miejskim stanowiska koordynatora/pełnomocnika ds. osób starszych, utworze-

nie Łomżyńskiego Centrum Aktywności Seniora, utworzenie osiedlowych klubów seniora (klubów międzypokoleniowych), ustanowienie programu "Złota Rączka dla Seniora", wydawanie miesięcznika – gazety "Łomżyński Senior", montaż ławek i "przysiadaków" wzdłuż najbardziej uczęszczanych ciągów pieszych. Chcemy aby wspólnie z Radą Seniorów został opracowany Program na rzecz osób starszych w naszym mieście. Ułatwi on ubieganie się o środki zewnętrzne na realizację inicjatyw senioralnych. Będziemy współpracować z instytucjami i organizacjami pozarządowymi, radami seniorów w naszym województwie i kraju, Radą Seniorów przy Marszałku Województwa, Łomżyńską Społeczną Radą do spraw Osób z Niepełnosprawnościami i ogólnopolskimi organizacjami senioralnymi. Będziemy lobbować w kierunku utworzenia w łomżyńskim szpitalu oddziału geriatrycznego, wprowadzenia na szeroką skalę teleopieki, opieki wytchnieniowej, deinstytucjonalizacji opieki nad osobami starszymi i niesamodzielnymi, tworzenia miejsc godnego "dożycia", mieszkań dedykowanych seniorom, a także zmian w ustawach samorządowych i ustawie o osobach starszych. Liczymy na współpracę z nowo wybraną Młodzieżową Radą Miejską w celu inicjowania i realizacji przedsięwzięć międzypokoleniowych. Członkowie Rady będą w dalszym ciągu rozwijać dziennikarstwo oraz wspierać miasto w organizacji "Seniorady". Włączając się w działania na rzecz środowiska senioralnego nie myślimy krótkofalowo, nie rozwiązujemy tylko bieżących problemów, ale szukamy rozwiązań długofalowych, które dobrze wypracowane posłużą kolejnym pokoleniom.

Mieszkańcy Łomży z pewnością za-uwagają ogromne zaangażowanie wielu łomżyńskich seniorów. Jak zachęcić do aktywności tych, którzy również chcieliby działać na rzecz lokalnej społeczności, ale może do końca nie wiedzą od czego zacząć?

Często same chęci aby działać na rzecz lokalnej społeczności nie wystarczą. Muszą być one poparte wiedzą co do form działania, sposobów i narzędzi. Zacząć można od spotkań, rozmów, uczestnictwa w wydarzeniach miejskich, działaniach organizacji pozarządowych, aktywności w Klubie Seniora, które pozwolą na skonkretyzowanie obszaru zainteresowań i szukanie na tym polu instytucji i organizacji, w których działania

można się włączyć. Seniorzy nie powinni się wycofywać, powinni wychodzić z domów, pytać, ciągle się uczyć, aby nadążać za zmianami we współczesnym świecie, powinni być otwarci na młodych. Wydaje mi się, że należy zintensyfikować działania informacyjne i promocyjne pokazujące dobre praktyki i pozwalające różnymi kanałami docierać z informacją do osób w starszym wieku (także tych, które są wykluczone cyfrowo) o możliwościach ich udziału w życiu społecznym miasta. Proponujemy zaangażować członków rad osiedli, może wykorzystać gabloty (tablice) informacyjne znajdujące się w blokach spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych. Chodzi o to, aby dotrzeć do osób nieaktywnych, niewidocznych i tych "najstarszych" i uświadomić im, że ich głos w mieście jest ważny.

We wrześniu byliśmy świadkami otwarcia nowej siedziby Klubu Seniora MOPS, która znajduje się przy ul. Nowogrodzkiej. Co dzięki temu zyskają łomżyńscy seniorzy?

Seniorzy zyskali więcej miejsca na swoje spotkania wewnątrz budynku, ale także teren, który będą mogli zagospodarować dla rozwoju nowych aktywności. Obiekt o powierzchni użytkowej 275 m.kw. spełnia w większym stopniu warunki dostępności, odpowiada wymogom sanitarnym, stan techniczny pomieszczeń jest bardzo dobry. Pomieszczenia oddane do użytkowania łomżyńskim seniorom stwarzają większe możliwości do organizacji w tym samym czasie zajęć, wydarzeń z różnych dziedzin tak, aby nie kolidowały one ze sobą. Z każdej części miasta jest dobry dojazd komunikacją miejską. Z zajęć w Klubie Seniora korzysta ok. 120 osób. Jeśli weźmiemy pod uwagę aktywność seniorów i ich liczbę, wydaje mi się, że jest to obiekt za mały.

W imieniu swoim oraz wszystkich osób starszych chcę podziękować prezydentowi Mariuszowi Chrzanowskiemu oraz Radzie Miejskiej Łomży za wsłuchiwanie się w głos seniorów, szybką reakcję na zgłaszane problemy oraz pomoc w realizacji postulatów. Dzięki merytorycznej współpracy z samorządem, instytucjami i organizacjami pozarządowymi, życie seniorów w Łomży staje się łatwiejsze. Szanowni seniorzy, dbajmy o siebie, korzystajmy z życia i tego, co oferuje nam nasze miasto

Dziękuję za rozmowę.

Obuwnicze "pogotowie" Zbigniewa Pawłowicza

Niezwykle popularny jeszcze kilkadziesiąt lat temu, dziś uznawany za zawód zanikający. Szewstwo, bo o nim mowa, to rzemiosło wymagające cierpliwości, dokładności i zdolności manualnych. Choć dziś nie ma już szkół kształcących w tym zawodzie, to nadal możemy znaleźć rzemieślników, dla których naprawa obuwia to nie tylko praca, ale przede wszystkim pasja i jedna z najważniejszych życiowych wartości.

Jednym z miejsc, w których możemy odkryć magię małych punktów usługowych jest bez wątpienia łomżyński zakład szewski Zbigniewa Pawłowicza, którego właściciel stanowi całkowite zaprzeczenie stereotypowego postrzegania szewca, jako ubabranego klejem, wiekowego jegomościa, nadmiernie używającego "łaciny" przy wykonywaniu swojej pracy. Po przekroczeniu progu lokalu trafiamy bowiem na sympatyczną, uśmiechniętą twarz mężczyzny w średnim wieku, prowadzącego działalność z nowoczesnym podejściem do szewskiego fachu.

- Całą swoją karierę zawodową poświęciłem obuwiu. Na początku pracowałem w fabryce zajmującej się produkcją butów, a gdy firma upadła, postanowiłem dalej robić to, co umiem najlepiej i otworzyłem zakład szewski, który prowadzę już od 19 lat – wspomina pan Zbigniew i podkreśla, że jeszcze kilka lat temu nie pomyślałby, że szewstwo stanie się zawodem zanikającym.

Jako jedną z głównych przyczyn zmniejszenia się popytu na usługi szewskie wskazuje zalew sklepów tanimi, azjatyckimi butami, których z uwagi na fatalną jakość nie opłaca się naprawiać.

- Porządny but powinien być zrobiony z naturalnej skóry, najlepiej polskiej produkcji, która słynie z wysokiej jakości – mówi rzemieślnik. - Można go wtedy nie tylko zaimpregnować chroniąc przed niszczeniem, ale jest również bardziej elegancki. Buty takie łatwiej jest też naprawić przedłużając ich żywotność – dodaje.

Zakład Zbigniewa Pawłowicza, znajdujący się na ulicy Krótkiej, to prawdziwy szpital dla obuwia. Niezbędny sprzęt wśród którego znajdziemy sztandarowe kopyto, dratwę czy szczecinę oraz fach w rękę gwarantują, że każda, choćby nietypowa usługa szewska zostanie wykonana po mistrzowsku.

- Głównie wymieniam fleki i zelówki, w sezonie wiosennym dochodzi też popularna usługa rozciągania obuwia. Oczywiście

większe natomiast mam buty damskie, gdyż te są bardziej delikatne od męskich. Poza tym kobiety kupują nieco więcej obuwia niż mężczyźni – uśmiecha się pan Zbigniew, dodając, że to właśnie panie stanowią główną grupę jego klientów.

Ma s o - wa sprzedaż tanich azjatyckich butów jednorazowego użytku, zmiana upodobań i mentalności bogacące go się społeczeństwa oraz rosnące koszty utrzymania lokali

usługowych sprawiają, że szewcy stają przed wyzwaniem utrzymania klienta, a co za tym idzie również swoich zakładów. A szalejąca pandemia bynajmniej w tym nie pomaga. Tylko w zeszłym roku pan Zbigniew musiał kilkakrotnie zamykać zakład, pomimo faktu, że z uwagi na specyfikę oferowanych usług kontakt z klientem ma raczej krótkotrwały. Lockdowny negatywnie odbiły się na i tak trudnej sytuacji finansowej warsztatu.

- Cieszy jedynie to, że moi stali klienci mnie nie opuścili i stanowią podporę tego zakładu – mówi szewc.

Pytany o przyszłość zawodu, uważa, że choć liczba rzemieślników wykonujących go stale spada, to szewstwo nie zaniknie. - Ludzie kupowali buty, kupują i będą kupować. Szewc zawsze będzie potrzebny. Przykładowo, nikt nie wyrzuci przecież drogich skórzanych butów, tylko z powodu zużycia zelówki – podsumowuje Zbigniew Pawłowicz.

Żywotność naszego obuwia zależy nie tylko od jakości i rodzaju materiału użytego przy produkcji buta. Zależy też od nas



Szewc Zbigniew Pawłowicz w swoim zakładzie przy ulicy Krótkiej (fot. Sebastian Chrzanowski)

samych, od tego jak będziemy o nie dbać, pielęgnować je i przechowywać. Również naprawa obuwia w specjalistycznych zakładach szewskich zapewni nam dłuższą żywotność naszych butów, a przy okazji fachowiec udzieli nam cennych rad dotyczących czyszczenia i konserwacji naszego okrycia stóp.

Szewcy, podobnie jak inne grupy zawodowe mają swoich patronów. Są nimi Kryspin i Kryspinian, których wspomnienie przypada 25 października.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

www.lomza.pl

Nowoczesny "pociąg ekspresowy" w wakcynologii



Wakcynologia jest to dziedzina medycyny zajmująca się szczepieniami ochronnymi w profilaktyce chorób infekcyjnych. Jej dynamiczny rozwój pod koniec XX wieku oraz w pierwszych

kilkunastu latach wieku obecnego, przyczynił się do osiągnięcia najważniejszych zdobyczy medycyny. Dzięki szczepieniom niektóre choroby, na przykład ospa prawdziwa, zostały zlikwidowane, inne jak błonica, poliomyelitis, tężec itp. pojawiają się sporadycznie. Dodatkową korzyścią jest mniejsze zużycie antybiotyków, co przyczynia się do obniżenia antybiotykooporności wśród bakterii a zatem większej skuteczności w przypadku stosowania tych leków.

Najskuteczniejszym i najbezpieczniejszym sposobem zapobiegania chorobom zakaźnym są szczepienia. Metoda ta ma na celu dobro pacjenta, ale także wpływa na zdrowie publiczne. Szczepiąc pojedyncze osoby, podnosimy odporność zbiorową społeczeństwa, przez co zmniejsza się zachorowania w populacji nieszczepionej. Można powiedzieć, że osoby nieszczepione korzystają z ochrony osób zaszczepionych. Im większa jest liczba osób zaszczepionych, tym większa jest odporność zbiorowa, co przekłada się na mniejszą absencję w pracy, szkole, przedszkolu itd. Słyszysz się nierzadko, że szczepienia są niebezpieczne. Zdarza się, że po szczepieniu może dojść do wystąpienia "niepożądanego odczynu poszczepiennego" (NOP), zwykle są to objawy łagodne i ustępują w ciągu kilku godzin lub dni, aby zmniejszyć ryzyko ich wystąpienia przed szczepieniem przeprowadza się kwalifikację lekarską.

Można spotkać osoby, które wyrażają swoją opinię na temat szczepień, mówiąc – nie wierzę w szczepienia. Odpowiedź jest krótka, to nie jest sprawa wiary czy niewiary, tylko świadomej odpowiedzialności za siebie, swoich bliskich oraz całego społeczeństwa. Za skutecznością szczepień przemawiają wiarygodne dane oparte na wynikach badań naukowych. Każda osoba zaszczepiona może wykonać u siebie badanie laboratoryjne, oznaczając stopień uży-

skanego uodpornienia (określenia poziomu przeciwciał – odporność humoralna oraz liczby limfocytów T – odporność komórkowa). Szczepiąc dzieci na przykład przeciw grypie, chronimy je przed chorobą, ale również zmniejsza się zachorowania wśród dzieci nieszczepionych i również wśród osób dorosłych. Obserwuje się także korzyści odwrotne, szczepiąc osoby dorosłe przeciw krztuścowi, zmniejsza się zachorowania na tę groźną chorobę wśród noworodków i niemowląt.

Pandemia początku XXI wieku wywołana wirusem SARS-CoV-2 przyspieszyła rozwój technologii wprowadzenia nowych syntetycznych szczepionek opartych na materiale genetycznym wirusa. Czas, jaki upłynął od poznania sekwencji genetycznej wirusa do wyprodukowania i zarejestrowania szczepionki wyniósł 11 miesięcy i 10 dni. Wcześniej opracowanie nowej szczepionki wymagało czasu ok. 10 lat, tempo prac można porównać do osiągnięć parametrów technicznych nowoczesnego "pociągu ekspresowego". Nastąpił przełom w dziedzinie nauki. Wśród szczepionek przeciwko SARS-CoV-2 wyróżnia się szczepionki tradycyjne – oparte na wyprodukowaniu rekombinowanego białka (antygeny) lub zawierające inaktywowany (zabity) wirus. Opracowana technologia produkcji niektórych szczepionek tradycyjnych wymaga hodowli wirusa na żywych ludzkich komórkach zarodkowych. W szczepionce Vaccine Janssen (Johnson&Johnson) nośnikiem materiału genetycznego wirusa SARS-CoV-2 jest adenowirus namnażany na ludzkich komórkach zarodkowych siatkówki. Podobną technologią wyprodukowano szczepionkę przeciwko wirusom Zika, RSV i HIV.

Szczepionka firmy AstraZeneca (Vaxzevira) wykorzystuje do przeniesienia materiału genetycznego wirusa SARS-CoV-2, adenowirusa szympaniego, który namnażany jest na komórkach zarodkowych nerki ludzkiej.

Szczepionki genetyczne nowej generacji oparte na mRNA nie wymagają hodowli komórkowych wirusa SARS-CoV-2. Są to syntetyczne preparaty zawierające fragmenty matrycowego kwasu rybonukleowego (mRNA), kodującego białko S wirusa SARS-CoV-2, które jest antygenem stymulującym układ immunologiczny człowieka. Szczepionka Pfizer zawiera cząsteczkę ma-

trycowego RNA (mRNA) zamkniętą w cząsteczkach lipidowych. Wprowadzony do organizmu człowieka mRNA, jest matrycą do produkcji białka S (kolca), które jako antygen pobudza układ odpornościowy organizmu człowieka do produkcji przeciwciał i limfocytów T, skierowanych do walki z wirusem SARS-CoV-2. Szczepionka nie zawiera wirusa ani jego fragmentów, dlatego nie może wywołać choroby COVID-19.

Szczepionka Moderna (Spikevax) również zawiera mRNA umieszczonego w cząsteczkach lipidowych kodującego białko S (kolca) wirusa SARS-CoV-2.

Badania kliniczne potwierdziły wysoką skuteczność szczepionek mRNA w ochronie przed chorobą COVID-19, wynoszącą 95%. Potwierdzono 100% skuteczność w ochronie przed ciężkim przebiegiem choroby. Niepożądane odczyny poszczepienne (NOP) po podaniu szczepionki mRNA, jeśli wystąpią, to mają niewielkie nasilenie i ustępują w ciągu kilku dni. Najczęściej objawami NOP są: ból, zaczerwienienie i obrzęk w miejscu wstrzyknięcia, ból głowy, bóle mięśniowe i stawowe, uczucie zmęczenia, dreszcze, rzadziej występuje gorączka, biegunka, nudności i wymioty. Możliwa jest reakcja alergiczna – wysypka, świąd skóry, obrzęk podskórny. Ciężkie reakcje alergiczne (anafilaksja) są bardzo rzadkie.

Szczepionki nowej generacji oparte na mRNA stanowią alternatywę dla osób, które ze względu na wyznawaną religię, odmawiają przyjęcia preparatu, który w technologii produkcji wykorzystuje linie komórkowe wyprowadzone z ludzkich komórek zarodkowych. Jest to też alternatywne wyjście na przeciw osobom, będących uczulonymi na składniki szczepionek tradycyjnych.

Wirus SARS-CoV-2 charakteryzuje się szybkim tempem mutacji, które prowadzą do powstania jego nowego wariantu. Mutacje to zmiany, które dokonują się w kodzie genetycznym wirusa. Szczepionki stosowane przeciw COVID-19 są jeszcze skuteczne przeciw nowopowstałym wariantom wirusa, ale jeżeli szybko nie zostanie ograniczona transmisja wirusa, to może pojawić się wariant SARS-CoV-2, na który obecne szczepionki nie będą działały.

Dlatego tak ważne jest, aby jak najwięcej osób zostało zaszczepionych.

KAZIMIERZ BANDZUL

Wspominamy tych, którzy odeszli...

O zmarłych pamiętamy cały rok, ale to początek listopada jest okresem, w którym odwiedzamy nawet najdalsze zakątki kraju, aby wspomnieniem i zapaloną świeczką dać świadectwo temu, że nigdy nie zapomnimy.

Łomża i Ziemia Łomżyńska, w ubiegłym roku pożegnała wielu ludzi, którzy pozostawili po sobie wartościowe inicjatywy, podejmowały działania na rzecz mieszkańców, zapisali się w historii heroicznymi czynami.



Krzysztof Chojnowski, 62 l., zm. 22 listopada 2020 r. – nauczyciel Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży, egzaminator Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Łomży;

Andrzej Ryński, 61 l., zm. 3 grudnia 2020 r. – Komendant Miejski Policji w Łomży w latach 2009-2014;
Witold Władysław Chłudziński, 66 l., zm. 19 grudnia 2020 r. – radny Rady Miejskiej Łomży II, III, V, VI, VII i VIII kadencji, przedsiębiorca, społecznik;

Mariusz Giełgut, 40 l., zm. 15 grudnia 2020 r. – doradca prezydenta Łomży w latach 2014-2016, wiceprezes ŁKS-u 1926 Łomża, nauczyciel akademicki, społecznik, zawodnik i organizator imprez sportowych;

Barbara Józ, 55 l., zm. 7 stycznia 2021 r. – wieloletni pracownik Urzędu Miejskiego w Łomży;

Ewa Witkowska-Stankiewicz, 46 l., zm. 18 stycznia 2021 r. – nauczycielka III Liceum Ogólnokształcącego w Łomży;

Henryk Sierżputowski, 73 l., zm. 19 stycznia 2021 r. – społecznik, działacz na rzecz upamiętnienia łomżyńskiej historii;

Marian Jaśkowicz, 89 l., zm. 30 stycznia 2021 r. – dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych w Łomży;

Alicja Barbara Walczuk, 78 l., zm. 10 lutego 2021 r. – nauczycielka, członek Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży, przewodnicząca Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Łomży;

Jan Suchodoła, 65 l., zm. 6 marca 2021 r. – muzyk, akordeonista, organizator muzycznych wydarzeń;

Katarzyna Kuklińska, 49 l., zm. 31 marca 2021 r. – prezeska Fundacji "Ja i Ty", społeczniczka, członkini Łomżyńskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego II kadencji, wyróżniona w konkursie "Łomżyński Społecznik Roku, Łomżyńska Inicjatywa Roku 2019" oraz w 2018 r. za szczególne dokonania w dziedzinie kultury;

Mieczysław Bruszewski, 97 l., zm. 5 kwietnia 2021 r. – żołnierz Armii Krajowej, uczestnik Powstania Warszawskiego, Honorowy Obywatel Łomży;

Halina Karwowska, 70 l., zm. 14 kwietnia 2021 r. – wieloletni pracownik Urzędu Miejskiego w Łomży, zajmująca się prowadzeniem ewidencji działalności gospodarczej;

Płk Leon Wagner, 91 l., zm. 1 maja 2021 r. – sybirak, żołnierz, działacz Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Łomży;

Jerzy Szymanowski, 81 l., zm. 2 maja 2021 r. – sybirak, jeden z założycieli Związku Sybiraków w Łomży, wieloletni Dyrektor Zespołu Szkół Medycznych w Łomży, radny Rady Miejskiej Łomży II i III kadencji;

Wiesław Adamczyk, 70 l., zm. 15 maja 2021 r. – wieloletni pracownik Urzędu Miejskiego w Łomży;

Mieczysław Gołębiowski, 83 l., zm. 17 czerwca 2021 r. – wieloletni nauczyciel wychowania fizycznego w łomżyńskiej "Wecie", którego śmiało można nazwać "ojcem" łomżyńskiej koszykówki;

Albina Teresa Galik-Chojak, 71 l., zm. 19 czerwca 2021 r. – wieloletnia nauczycielka oraz dyrektorka Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży;

Jerzy Kuciel, 69 l., zm. 22 czerwca 2021 r. – wieloletni pracownik Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego w Łomży;

Marek Minda, 71 l., zm. 13 sierpnia 2021 r. – lekarz, dyrektor łomżyńskiego szpitala, senator RP;

Ireneusz Karlikowski, 63 l., zm. 14 sierpnia 2021 r. – chirurg, lekarz Szpitala Wojewódzkiego w Łomży;

Janusz Karpiński, 74 l., zm. 3 września 2021 r. – lekarz weterynarii, nauczyciel Technikum Weterynaryjnego w Łomży;

Wiesław Szczypa, 68 l., zm. 20 września 2021 r. – wieloletni pracownik Urzędu Miejskiego w Łomży, były zapaśnik;

Zdzisław Piotr Szalkowski, 78 l., zm. 8 października 2021 r. – chirurg ginekolog, długoletni ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego łomżyńskiego szpitala;

Alicja Maria Jamiołkowska – Kępczyńska, 73 l., zm. 10 listopada 2021 r. – pedagog, wieloletnia nauczycielka języka rosyjskiego, członek Łomżyńskiej Rady Seniorów.

Niech spoczywają w pokoju.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

www.lomza.pl

Łomżanie odwiedzali groby bliskich. Zebrano ponad 51 tys. zł na renowację cmentarnych zabytków

Uroczystość Święta Zmarłych, a także następujący po nim Dzień Zaduszny to czas, w którym Polacy wspominają swoich zmarłych, wielkich narodowych bohaterów i poległych w obronie ojczyzny żołnierzy. To także okres intensywnych prac porządkowych na cmentarzach oraz dekorowania nagrobków bliskich. Wokół cmentarzy pojawia się więcej niż zazwyczaj stoisk, na których można kupić znicze, wiązanki sztucznych i żywych kwiatów oraz symbolizujące pamięć chryzantemy.

W przeciwieństwie do roku ubiegłego, łomżyńskie cmentarze w pierwszy dzień listopada zapełniły się tłumami odwiedzających groby swych bliskich i przyjaciół, by pomodlić się za ich dusze i położyć na mogile symboliczną wiązankę kolorowych kwiatów. Zapalone znicze sprawiły zaś, że nekropolie przy ulicach Kopernika i Przykoszarowej rozświetliły się tysiącami migoczących ogników.

Jednym z dorocznych elementów Dnia Wszystkich Świętych jest także kwesta

na rzecz najstarszej części cmentarza przy ul. Kopernika, obchodzącej w tym roku 220 – lecie istnienia. Zbiórkę pieniędzy przeznaczonych na renowację zabytkowych nagrobków od lat organizuje Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. W tym roku zebrano ponad 51 tys. zł.

- W 1984 roku zrodził się w głowie śp. Wiktora Grochowskiego pomysł ratowania zabytkowych, łomżyńskich nagrobków. Trochę zazdrościliśmy prof. Waldorffowi, który organizował kwestę na warszawskich Powązkach, bowiem

cmentarz łomżyński jest przecież na wschód od Wisły najstarszą nekropolią, datowaną na 1801 roku, a więc zaledwie cztery lata młodszą od cmentarza powązkowskiego – przekazuje wiceprezes TPZŁ Józef Babel, dodając, że dzięki zebranym datkom, udało się do tej pory wykonać 279 prac renowacyjnych.

Łomżyńska nekropolia jest jedną z najstarszych w Polsce. Jej początki sięgają 1801 roku. Obejmuje teren cmentarza rzymsko-katolickiego oraz byłych cmentarzy prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. Znajduje się tam ok. 500 zabytkowych nagrobków, m.in. botanika i autora "Flory Polskiej" Jakuba Wagi, pisarza Feliksa Bernatowicza, czy pierwszego archeologa północno-wschodniej Polski Alfonsa Budzyńskiego.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

18. Łomżyński Pułk Logistyczny z Chorągwią WP

W przededniu Święta Niepodległości, na terenie 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego odbyło się uroczyste wręczenie i poświęcenie Chorągwi Wojska Polskiego. Oprócz żołnierzy, w wydarzeniu udział wzięli samorządowcy, przedstawiciele duchowieństwa i pracownicy cywilni łomżyńskiej jednostki. Miasto Łomża reprezentował prezydent Mariusz Chrzanowski.

Wręczenie Chorągwi Wojska Polskiego łomżyńskiej jednostce połączone zostało z uroczystym apelem z okazji obchodzonego 11 listopada Święta Niepodległości. Przybyłych z tej okazji gości, żołnierzy i pracowników 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycz-

nego powitał jego dowódca płk Paweł Gałązka, który na wstępie przypomniał okoliczności odzyskania przez Polskę niepodległości.

- To święto to czas refleksji nad

istotą niepodległości. Patrząc na biało-czerwoną flagę przywołujemy pamięć o bohaterach, dzięki którym możemy cieszyć się życiem w wolnej Polsce – mówił szef łomżyńskiej jednostki.

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na rozwój 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego.

- Stały wzrost liczby żołnierzy to dowód na to, że decyzja o utworzeniu jednostki, o którą jako samorząd zabiegaliśmy, była jak najbardziej słuszna – mówił gospodarz miasta. - Widząc Państwa ogromną mobilizację i zaangażowanie możemy być pewni, że jesteśmy bezpieczni – dodał, życząc wszystkim radosnego Święta Niepodległości.

Podczas uroczystości najbardziej zasłużonym żołnierzom i pracownikom Resortu Obrony Narodowej wręczone zostały awanse i odznaczenia. W sumie wyróżnionych zostało 80 osób.



Symboliczny moment uroczystego przekazania chorągwi (fot. Klaudia Piaścik)

SYLWIA MARCINIAK

Spotkania autorskie w bibliotece

Biblioteka jest nie tylko miejscem wypożyczania książek, ale również promocji czytelnictwa w różnorodnych aspektach. Spotkania autorskie są dobrą okazją, aby poznać pisarzy od niecodziennej strony, wysłuchać niesamowitych historii z ich życia oraz ukazać kulisy powstawania ich dzieł. Zadanie to realizuje Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży, która w ostatnich miesiącach, umożliwiła czytelnikom obcowanie ze znanymi ludźmi z różnych dziedzin życia społecznego.

Jednym z zaproszonych gości był Robert Bałdyga, miłośnik przyrody i fotografii, której poświęca większość wolnego czasu. Od wielu lat amatorsko fotografuje dziką przyrodę oraz krajobrazy w dolinie rzek Biebrzy i Narwi. Jego zdjęcia zdobyły wystawę "Ptasia kraina" w Galerii Sztuki Nowoczesnej podczas Nocy Muzeów oraz zostały zaprezentowane podczas Nocy Bibliotek w Filii Nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej. Stworzona z autorem tekstów Markiem Pióro książka "Ptaki doliny Biebrzy i Narwi", to zapis miłości do zwierząt zilustrowany portretami 78 gatunków ptaków coraz rzadziej występujących na terenie Polski oraz zagrożonych wyginięciem. Czytelnik może nie tylko przeczytać pełne ciekawostek opisy, ale także wysłuchać odgłosów wydawanych przez ptaki, dzięki zamieszczonym w środku publikacji kodom QR. Spotkanie było prawdziwą ucztą duchową dla miłośników przyrody i koneserów fotografii.

We wrześniu placówka promująca czytelnictwo gościła Michała Rusinka – sekretarza literackiego Wisławy Szymborskiej, ale przede wszystkim pisarza, poetę, autora książek dla dzieci, tłumacza, felietonistę, literaturoznawcę. Podczas spotkania dla dorosłych mówił

o swojej bogatej twórczości, poruszył temat języka polityki i kultury słowa w życiu codziennym. Autor znalazł również czas na wspomnienie pracy z polską noblistką, która miała trwać zaledwie kilka miesięcy, a zaowocowała współpracą przez 15 lat do śmierci poetki.

W październiku gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej był Michał Olszański. Znany dziennikarz radiowy i telewizyjny oraz autor książki "Godzina prawdy" opowiedział o swojej pracy wychowawczo-pedagogicznej w ośrodku dla trudnej młodzieży, początkach pracy w Radiu Kolor, założonym przez Wojciecha Manana i Krzysztofa Maternę, potem radiowej Trójce, gdzie prowadził "Godzinę prawdy" – swój autorski program. Mówił też o pracy w TVP, w której prowadził "Magazyn Ekspresu Reporterów" oraz "Pytanie na śniadanie". Obecnie dziennikarza można usłyszeć w internetowym Radiu "357" oraz zobaczyć na antenie TV4 w programie publicystycznym "Kocham. Przepraszam. Dziękuję". Jak sam stwierdził, rozpoczął nowy etap w swoim dziennikarskim życiu, z pewnością inny, ale równie ciekawy.

Zaproszenie przyjął też Krzysztof Wielicki – himalaista, alpinista, taternik, zdobywca 14 najwyższych szczytów Ziemi,



Michał Olszański na spotkaniu autorskim (fot. archiwum MBP)

autor książek oraz laureat wielu nagród i prestiżowych wyróżnień (Nagroda Księżnej Austrii w 2018 oraz Złoty Czekan w 2019) za wybitne osiągnięcia dla polskiego i światowego alpinizmu. Opowiadał o swojej pasji, o ludziach, z którymi zdobywał szczyty (Wanda Rutkiewicz, Andrzej Zawada, Leszek Cichy). Niesamowite wrażenie wywarła zobrażowana slajdami i fragmentami filmów, opowieść o samotnej wyprawie na Lhotse, w Nepalu, na który wspiął się w Sylwestra.

Spotkania autorskie cieszą się ogromnym zainteresowaniem i odzewem ze strony mieszkańców Łomży. Rekord frekwencji padł podczas wieczoru z himalaistą Krzysztofem Wielickim, kiedy to gościnnie Hala Kultury po brzegi wypełniła się czytelnikami, również spoza naszego miasta.

ZUZANNA PIEŃKOWSKA, ANNA KAMIŃSKA/MBP

Łomżyńscy filharmonicy w światowej czołówce

Filharmonia Kameralna im. Witolda Lutosławskiego w Łomży po raz kolejny została doceniona za granicą. Już niedługo przekonamy się, czy do Fryderyka dołączy międzynarodowa nagroda International Classical Music Awards, do której łomżyńska orkiestra była nominowana już dwukrotnie. Tym razem uznanie zyskała najnowsza płyta pt. "Harmonia Polonica Nova".

Płyta została nagrana wspólnie z wybitnymi polskimi solistami: Klaudiuszem Baranem (akordeon), Romanem Peruckim i Hanną Dys (pozytywy) oraz Kacprem Smolińskim (harmonijka ustna). Album

wydała jedna z najlepszych polskich wytwórni płytowych DUX, a patronat medialny nad nim objęła TVP Kultura.

- To wielki sukces nie tylko muzyków naszej orkiestry, ale też solistów i kom-



pozytorów, którzy wnieśli swój akces do tej niezwykle płyty – podkreśla dyrektor FKWL Jan Miłosz Zarzycki.

W gronie nominowanych do ICMA 2022 znaleźli się między innymi: Berlińscy Filharmonicy, Wiedeńska Opera, London Symphony Orchestra, czy pianista Krystian Zimerman.

MATEUSZ GOC/FWKŁ

www.lomza.pl

Spełnia swoje marzenia

Odległa Jamajka to kolebka sprinterów, którzy szturmem zdobywają chociażby olimpijskie bieżnie. Z sukcesami na igrzyskach występowali Elaine Thompson-Herah, a także Asafa Powell i dobrze wszystkim znany Usain Bolt. Właśnie z tego wyspiarskiego kraju pochodzi Xahne-Georgio Reid, napastnik występujący w barwach ŁKS-u 1926 Łomża, którego na boiskach wyróżnia szybkość i kreatywność. Wymowa jego imienia sprawiła, że wśród kibiców znany jest jako "Zenek".

Zanim przyjechał do Polski, od osiemnastego roku życia mieszkał w Stanach Zjednoczonych, gdzie przeniósł się, żeby kontynuować naukę na jednym z tamtejszych uniwersytetów. Do kraju nad Wisłą trafił w lipcu 2021 roku. Pomimo stosunkowo krótkiego pobytu, dał się już poznać jako otwarty, przyjacielski i ciężko pracujący piłkarz. Jak sam przyznaje, zdecydował się na wyjazd, by powalczyć o spełnienie swoich dziecięcych marzeń o profesjonalnej grze w Europie. Będąc w USA, występował w zarządzanym przez Polaków zespole Polonia Falcons. Kiedy był już bliski podjęcia decyzji o porzuceniu sportu, dowiedział się o możliwości przyjazdu do naszego kraju.

- To była łatwa decyzja. Myślałem, że wiele poświęcę, więc powiedziałem sobie, że nie chciałbym później żałować podjętej decyzji – wskazuje Jamajczyk. W załatwieniu formalności i podróży pomogły mu osoby zgromadzone wokół polonijnej drużyny.

Początki Xahne'a w białoczerwonej koszulce nie należały do najłatwiejszych. Z powodu kontuzji opuścił trzy pierwsze spotkania. Doskonale pamięta jednak swoją pierwszą bramkę zdobytą w barwach Łomżyńskiego Klubu Sportowego.

- Było to niesamowite uczucie – przyznaje zawodnik. Po debiutanckim голу popularny "Zenek" także zaprezentował kibicom inne umiejętności. Kiedy był młodszy, ćwiczył wykonywanie salta w tył. Po każdej ładnej bramce zdobytej w licealnych czasach, w ten oryginalny sposób celebrował swój mały sukces. - W noc poprzedzającą mój występ, w trakcie którego zdobyłem pierwszego gola w Łomży, moja mama prosiła, żebym nie celebrował w ten sposób, bo właśnie wracam po kontuzji. Zupełnie o tym za-



Xahne-Georgio Reid (fot. Sebastian Chrzanowski)

pomniałem, a przypominałem sobie dopiero po strzeleniu bramki i wykonaniu salta. Tego wieczora wysłałem jej nagranie, mając nadzieję, że nie będzie na mnie zła – mówi z uśmiechem.

Przygodę ze sportem rozpoczął od biegania. Na przygotowanym torze ćwiczył wspólnie z mamą i siostrami. Z wiekiem jednak, za namową znajomych, zaczął śledzić mecze piłki nożnej. W ten sposób związał się z footballiem, który trenuje od ósmego roku życia. Jego pierwszym idolem i wzorem był brazylijski Ronaldo.

- Był niesamowity. Wyróżniał się szybkością. Uwielbiałem sposób, w jaki z łatwością dryblował swoich przeciwników – wskazuje "Zenek". Obecnie, przygotowując się do kolejnych piłkarskich

zmagani, stara się czerpać wzorce z Cristiano Ronaldo. W Portugalczyku ujmuje go pewność siebie i ciężka praca, które sprawiają, że może osiągać międzynarodowe sukcesy. Sam Xahne-Georgio Reid, podobnie jak jego idole, również mierzy wysoko. W przyszłości chciałby występować na angielskich lub włoskich boiskach. Wierzy, że jeśli da z siebie wszystko, jest to w zasięgu jego ręki.

"Zenek" wskazuje, że w porównaniu do Stanów Zjednoczonych, w Polsce ludzie mają więcej wolnego czasu. W USA wszystko odbywa się w szybkim tempie. Tymczasem w naszym kraju ludzie mają weekendy wolne od pracy, które mogą spędzić z rodziną. Pytany o podobieństwa, przyznaje, że zarówno w kraju swojego pochodzenia, jak i we wspomnianych państwach ludzie są dumni z tego kim są i skąd pochodzą. Piłkarz ŁKS-u, który poza wymienionymi destynacjami mieszkał również w Finlandii, mówi, że Jamajka jest miejscem, które warto odwiedzić.

- Plaże są piękne. Woda jest niebieska i czysta. Ludzie tam są niezwykle przyjaźni dla turystów, więc gdziekolwiek jesteś, sprawia, że poczujesz się mile widziany – zaznacza sportowiec. Dodaje, że najlepszą rzeczą na Jamajce jest jedzenie. - Żałuję, że nie nauczyłem się gotować więcej jamajskich potraw, gdy byłem młodszy – mówi Xahne. Mieszkając w Polsce, w Łomży, próbował wielu lokalnych i regionalnych dań, ale przyznaje, że nie pamięta ich nazw. Jak wielu obcokrajowców, on również przepada za pierogami. Do gustu przypadł mu również budyń. Jego serce zdobyły jednak polskie kremy i zupy.

"Zenek" mówi, że Łomża jest fajnym i czystym miejscem, które zamieszkują przyjaźni ludzie. - Spotkałem tutaj wiele fantastycznych osób – podkreśla. W jego opinii nasze miasto jest komfortowe do życia. - Czuję jakbym żył tutaj od wielu lat – kończy Xahne-Georgio Reid.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI



Okiem mieszkańca



Refleksje listopadowe

Miesiąc listopad obok wyznaczenia normatywnego kolejnych dni, tygodni i miesięcy roku kalendarzowego ma jeszcze inne znaczenie, które podkreśla jego wyjątkowość. Chociażby w tym 11-tym odcinku każdego roku przypada Dzień Wszystkich Świętych oraz Święto Niepodległości. Te dwa wydarzenia wzbogacają u każdego z nas refleksje, zadumę i wspomnienia z lat dziecińczych, szkolnych czy też z pracy lub życia osobistego, rodzinnego. Każdy z nas ten okres przeżywa indywidualnie, bo życie jest bogate i mało powtarzalne w różne epizody, wydarzenia, rocznice zawodowe i osobiste. Jednak te osobiste przeżycia to olbrzymia, indywidualna, a nawet ciekawa konsternacja, z którą rzadko dzielimy się i raczej przechowujemy w głębokich warstwach naszych przeżyć, doświadczeń i sformułowanych wniosków

na przyszłość, a może dla innych jeżeli je przedstawiamy, czy to w formie epizodycznej czy też ciągłej, mające logiczne powiązanie.

Życie nasze na tym padole ziemskim jest bardzo bogate, niepowtarzalne w różne zdarzenia, sytuacje i problemy mniejszego i większego kalibru. Rozwiązanie ich wymaga olbrzymiego wysiłku, pracy, wiedzy, doświadczenia życiowego, zawodowego i osobistego oraz umiejętności życia w rodzinie, czy też większych kręgach sąsiedzkich i towarzyskich.

Czy miliony hektarów pól ryżowych są szkodliwe dla klimatu?

Wydawałoby się, że tradycyjne ryżowe tereny to wzór ekologicznych, przyjaznych dla natury upraw. Ale tak nie jest, gdyż te miliony hektarów ryżu dostrzegane w południowo-wschodniej Azji produkują coraz więcej metanu, czyli gazu cieplarnianego, który jest szkodliwy dla klimatu. Z raportu Światowej Organizacji Meteorologicznej wynika, że poziom gazów cieplarnianych osiągnął rekordowy wynik od czasów industrialnych. Stężenie dwutlenku węgla stanowi dziś 149 procent, a metanu aż 262 w stosunku do stężenia w czasie epoki industrialnej. Wśród

naukowców budzi też niepokój silny wzrost dwutlenku węgla, azotu, który pochodzi z upraw rolnych. To gaz o działaniu cieplarnianym, a dziś jest go w atmosferze 123 procent więcej, niż w epoce przedprzemysłowej. Naukowcy twierdzą, że jeżeli stężenie gazów cieplarnianych (metanu, dwutlenku węgla i podtlenku azotu) będzie rosło szybko, to na koniec wieku będziemy mieli wzrost temperatury większy, niż zakładano dotychczas (1,5 – 2,2 stopnia Celsjusza). Tak twierdzą naukowcy. Uprawy ryżu będącego podstawowym źródłem pożywienia dla prawie połowy ludzkości przy czynnym docieplaniu klimatu. Znaczący problem twierdzą, że wylesianie jest działaniem fatalnym z klimatycznego punktu widzenia. Uprawy nie są w stanie skumulować tyle węgla co lasy. Te rozważania prowadzą do następującej konkluzji: "Wyżywienie 8 miliardów ludzi na świecie może obejść się bez strat klimatycznych". Warto jednak pamiętać, że uprawy roślinne nawet te z największym śladem węglowym i tak są mniej szkodliwe dla środowiska niż hodowla zwierząt na mięso.

JK



Seniorzy piszą



Obezwładnienie człowieka

Co się stało, że człowiek został obezwładniony?

Pierwszym czynnikiem jest redukcja naszej pamięci. Pamięć, która nie

ogranicza się do korzeni, lecz jest kotwicą, która dostarcza energii do podejmowania nowych wyzwań. Pamięć nie może zaspokajać się przeszłością w skamieniałej formie.

Drugim czynnikiem prowadzącym do obezwładnienia jest ograniczenie wiedzy do rzeczywistości, do poznania. Wiedza stanowi klucz, którym otwiera się rzeczywistość. Wiedza – poznanie musi być naszym celem. Mnożymy pojęcia, przeprowadzamy

wywody. Uczymy się rozmaitych definicji i klasyfikacji. Czy innych wprowadzamy w te doświadczenie? Chcemy rozmawiać o rzeczywistości poważnie. W ciszy problemy nie znikają.

Trzecia redukcja to prawo do zakazu. Prawo to droga jako narzędzie do odkrycia wartości, do wychowania i życia w miłości. Zakaz jest prostszy i wydaje się skuteczny, zwłaszcza w połączeniu z sankcjami stosowanymi przez organa państwa.

Czwarty wymiar to agresja, w szczególności wobec tych, którzy mają odwagę uświadomić nam powyższe prawdy.

Żal ciszy i słów, które nie zostały wypowiedziane. Każde pokolenie poszukuje swojego miejsca w tworzonej rzeczywistości. W XVII i XVIII wieku Rzeczpospolita rozjechała się z Zachodem. Nie mieliśmy światu niczego do zaoferowania, poza samozadowoleniem. Na naszej słabości najbardziej skorzystały mocarstwa rozbiorowe, potraktowały nas jako dowód, że Polska jest już

w stanie rozkładu i trzeba jej ziemię ucywilizować. Kraj pychy, zacofania, nierządu zniknął.

W XVIII wieku wróciło pojęcie europejskości poprzez wyższość cywilizacji europejskiej nad innymi.

Stanisław Staszic był reprezentantem kultury oświecenia w Polsce. Surowo ocenił własny kraj, podobnie jak Hugo Kołłątaj czy Kajetan Skrzetuski. Skrzetuski był pijarem, autorem najciekawszych osiemnastowiecznych idei zjednoczenia Europy. Był to początek pojęcia cywilizacji europejskiej, pojęcia, które łączy – jako najlepszą z możliwych idei.

Nie idźmy drogą wojny, która nigdy nie przynosi nic dobrego, a prowadzi do zniszczenia architektury politycznej i wartości kontynentu.

SENIOR STANISŁAW KASEJA

Sukces łomżyńskich brydżystów na Mistrzostwach Polski Juniorów

W dniach 22 – 24 października 2021 w stolicy Dolnego Śląska rozgrywane były Mistrzostwa Polski Juniorów w brydżu sportowym. Wrocław okazał się szczęśliwy dla łomżyńskiej drużyny Dolina Narwi Łomża&AZS UW, która nad Narew powróciła ze złotymi medalami.

miejsca, ale podjęli intensywne szkolenie. Włożyli w nie wiele pracy i zaangażowania, aby osiągnąć tak wielki sukces – przekazuje Krajewski.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

W turnieju teamów nasi sportowcy byli bezkonkurencyjni. W 9 rozegranych spotkaniach łomżyńscy brydżyści w składzie Kuba Mierzwinski, Michał Korwek, Jakub Wierzbowski oraz Adam Rogowski zwyciężyli w 7 rundach. Dzięki wysokiemu przygotowaniu i równej grze wszystkich zawodników, Łomżanie odnieśli zwycięstwa nad tak poważnymi przeciwnikami jak AZS Akademia Górniczo-Hutnicza&AZS Politechnika Łódzka czy brydżystami Akademickiego Związku Sportowego Uniwersytetu Warszawskiego.

Szczyście opuściło nadnarwiańskich brydżystów dopiero w ostatniej rundzie, gdzie ulegli zawodnikom AZS UW & Cracovia (zdobywcom drugiego miejsca). Niemniej nie miało to już wpływu na ostateczny wynik zawodów. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce przypadło drużynie Dolina Narwi Łomża&AZS UW.

- To wielki sukces naszych brydżystów – podsumował osiągnięty wynik prezes Stowarzyszenia Łomżyńska Akademia Brydża Sportowego Krzysztof Krajewski dodając, że jego podopieczni osiągnęli historyczny wynik, bo jako pierwsi zdobyli złote medale w kategorii juniorskiej w województwie podlaskim.

- Chłopcy trafili do nas trzy i pół roku temu ze szkółki brydżowej I LO w Łomży. Przez pierwsze pół roku zajmowali w rywalizacji ostatnie lub przedostatnie



Jakub Wierzbowski, Adam Rogowski i Michał Korwek – złoci medaliści MP Juniorów U-19-21 (fot. Krzysztof Fabiszewski)

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

Wydawca: Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14, 18-400 Łomża, tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

Redaktor naczelny: Grzegorz Daniluk.

Zespół redakcyjny: Łukasz Czech, Sylwia Marciniak, Sebastian Chrzanowski, Krzysztof Fabiszewski, Kamil Brzostowski (foto), Marta Rzepnicka (korekta).

Skład i druk: LIBRA-PRINT Daniel Puławski, ul. Poznańska 36, 18-400 Łomża, tel. 86 473 42 20, e-mail: info@printing.pl.

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży jest dostępny w następujących punktach: Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14), szkoły i placówki oświatowe na terenie miasta, Park Przemysłowy Łomża (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 166), Dzienny Dom Senior + (ul. M.C. Skłodowskiej 2), Klub Seniora MOPS (ul. Nowogrodzka 7A), Miejska Hala Targowa (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 176A), Pływalnia Miejska nr 1 (ul. Niemcewicza 17), Park Wodny (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15), Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora" (ul. Krzywe Koło 1), Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13), Teatr Lalki i Aktora (Plac Niepodległości 14), Miejski Dom Kultury - Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (ul. Dworna 23B), Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości (ul. Akademicka 14), Wyższa Szkoła Agrobiznesu (ul. Studencka 19), K1 Sklep Spożywczy (ul. Jędrzeja Śniadeckiego 2A), Sklep "Groszek" (ul. Waleriana Łukasińskiego 82), Market D-1 (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 87), Zakład Gastronomiczny "Smaczek" (ul. Sybiraków 20, lok. 2A), sieć piekarni "Kraska", "Okuszek" i "Serafin", sieć sklepów "Alex", "Lewiatan", "Chorten" i PSS Społem, Restauracja Na Farnej (ul. Farna 9), Pierogarnia Stary Młyn (Stary Rynek 22), Szkoła Językowa LINGUO (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 30), My Center (Al. Legionów 60C), Sklep Polmar (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2), Salon VR Łomża (ul. Polowa 16), Sklep Rybny (ul. Pocztarska 23), Fryzjer Męski Anna Sawicka (Stary Rynek 11), Usługi Szewskie Pawłowicz Zbigniew (ul. Krótka 12), Punkt Informacji Turystycznej w Łomży (Stary Rynek 6) oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lomza.pl.

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski zaprasza dzieci do udziału

W MIKOŁAJKOWYM KONKURSIE *List do Świętego Mikołaja*



Konkurs trwa:
od 18 listopada
do 2 grudnia
2021 r.

ADRESACI:

dzieci w wieku przedszkolnym
oraz wczesnoszkolnym (klasy I-III)
z terenu miasta Łomży

Prace plastyczne wykonane dowolną techniką lub w formie literacko-plastycznej wraz z wypełnioną kartą zgłoszeniową należy dostarczyć do Wydziału Kultury Sportu i Inicjatyw Społecznych (ul. Farna 1, 18-400 Łomża).

Ogłoszenie
wyników:
7-10 grudnia
2021 r.



W KONKURSIE *Najtadniejsza bombka choinkowa*

ADRESACI:

dzieci w wieku przedszkolnym,
wczesnoszkolnym (klasy I-III)
oraz szkolnym (klasy IV-VIII)
z terenu miasta Łomży

Samodzielnie wykonaną bombkę choinkową wraz z wypełnioną kartą zgłoszeniową należy dostarczyć do Wydziału Kultury Sportu i Inicjatyw Społecznych (ul. Farna 1, 18-400 Łomża).

Konkurs trwa:
od 23 listopada
do 10 grudnia
2021 r.

Ogłoszenie
wyników:
19 grudnia
2021 r.



Regulaminy oraz szczegóły:
Tel. 86 216 24 63,
www.lomza.pl



Zasmakuj
w Łomży